

GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ

GŁOS LUDU

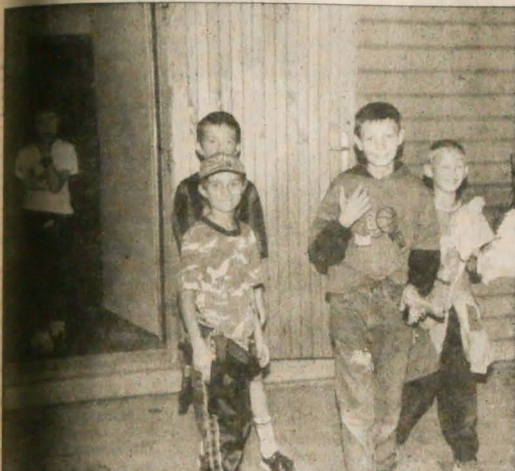
CZWARTEK 13 LIPCA 2000 ROKU

TEL./FAKS (069) 66 07 252

NR 82 ♦ CENA 3,50 Kč

SOBOTA

z badaczem naszej przeszłości, Władysławem Milerskim, który, kibicując wnukowi w czasie turnieju piłkarskiego o Puchar Lata, odpowiedział dziennikarzowi „GL” na kilka pytań ze sportem raczej nie związanych. „Chodzi mi o to, żeby wykazać, iż nie tylko na obszarze gwar cieszyńskich istnieją pierwiastki staropolskie, ale i w laszczyźnie też one występują.” - powiedział o swojej najnowszej pracy. Będzie też o katowiczaninie, który okrzyknął samemu zimą jezioro Bajkał, oraz o wyściece czesko-cieszyńskiego Klubu Propozycji. (r)



„KIKULA”, CZYLI „WYSPA SPŁENIONYCH MARZEŃ”

Zuchy wypoczywają na koloniach

KOSZARZYSKA (F.B.) - W dniach od 1 do 16 lipca w ośrodku Harcerstwa Polskiego w RC „Kikula” w Koszarzyskach wypoczywają zuchy z Orłowej-Lutni, Lutni Dolnej, Stonawy, Nydku, Gródku oraz dwudziestoosobowa grupa zuchów z polskiego Jaworzna.

Centralne kolonie zuchowe HPC w Koszarzyskach noszą nazwę „Wyspa spełnionych marzeń”. Jeszcze do najbliższej niedzieli spełniać się będą zatem marzenia 64-osobowej grupy kolonistów i członków kadry z drużyną przewodniczką Renatą Ługską na czele. Zuchy zdobywają na koloniach sprawności „Wilczek-słoneczko” oraz „Robin-son”.

W programie ponad dwutygodniowego pobytu znalazły się takie atrakcje, jak festiwal piosenki, „słuby obozowe”, zuchowy weseliśnik, szukanie skarbu, ratowanie Piętaszka, a także wyścigi do ZOO w Ostrowie oraz do skansenu w Rożnowie. Nie brak, rzecz jasna, wędrówek po okolicy, ognisk, dyskotek. O żółdki kolonistów z niezwykłą troskliwością dba Helena Wójcikowa z Lutni Dolnej.

Grupa dzieci z Polski opiekuje się drutem podharcmistrza Zbigniewa Szustera. „Dla niektórych naszych kolonistów jest to pierwszy wyjazd” - powiedział redaktor „GL”. „Wszystkim podobają się przepiękne Beskidy. Program kolonii jest ciekawy, dobrze przygotowany. Odpowiedzieli już tu nasze zuchy rodzice z Polski i oni również odnieśli bardzo dobre wrażenie. Żadne dziecko nie marudziło, żadne nie chciało wracać do domu...”

POGODA

CZWARTEK - Zachmurzenie umiarkowane z przejaśnieniami, możliwe przelotne opady deszczu. Temperatura w dzień 15-19 st., nocą 11-7 st. C. Wiatr zach. 3-7 m na sek.

PIĄTEK - Zachmurzenie umiarkowane do dużego z opadami deszczu. Temperatura w dzień 13-17 st., nocą 11-7 st. C. Wiatr pld.-zach. 4-8 m na sek.

1122 1212-4222



▲ Na koloniach zuchowych w harcerskim ośrodku „Kikula” w Koszarzyskach mija płynnie czas. Dla kolonistów przygotowano różnorodny, atrakcyjny program.

Fot. FRANCISZEK BAŁON



POMOC KAPŁANÓW Z POLSKI JEST W DIECEZJI MILE WIDZIANA

Liczy się dobra wola obu stron

REGION (h) - Ponad 30 kapłanów z Polski prowadzi obecnie działalność duszpasterską w diecezji ostrawsko-opawskiej. W regionie od dłuższego czasu brakuje bowiem księży i prawdopodobnie w najbliższych latach nie się w tym zakresie nie zmieni na lepsze.

„Bezpośrednie kontakty z przedstawicielami Kościoła w Polsce, które zaczęły przybywać do nas księży z Polski, na szeroką skalę mogły rozwinąć się dopiero w roku 1990” - powiedział redaktor „GL” wikariusz generalny diecezji ostrawsko-opawskiej, Franciszek Kufa. „Nieoficjalne kontakty oczywiście istniały również przedtem. Teraz

nasza współpraca rozwija się, rzekłbym, dwutorowo. Po pierwsze - chodzi o kapłanów zakonnych, w tym wypadku można mówić o małych co prawda, ale jednak wspólnotach. Na przykład dotyczy to parafii w Starym Boguminie czy Jabłonkowie, gdzie działają księża franciszkanie z Polski, ale także np. o rejonie Jesioników, gdzie pomagają - w bardzo trudnych niejednokrotnie warunkach - księża salwatariści. Po drugie zaś chodzi o kapłanów diecezjalnych. Ci trafiają do parafii na terenie całej diecezji”.

Zdaniem wikariusza generalnego, księża z Polski na ogół szybko przystosowują się do nowych warunków, choć-

pomimo to, iż działali przedtem właściwie po sąsiedzku - zarówno oni, jak i wierni muszą przezwyciężać nieraz bariery w sposobie myślenia i różnice w przyzwyczajeniach. „Dobra wola pozwala jednak pokonać początkowe trudności, także językowe” - mówi F. Kufa.

Potwierdza to opinię ks. Mirosław Kazimierz, administrator parafii w Olbrachcicach. „W RC jestem od 1991 roku, z tego drugiego roku w Olbrachcicach. Nabożeństwa odprawiamy zarówno po polsku, jak i po czesku - nie odczuwamy w tym względzie żadnego problemu”.

ciąg dalszy na str. 2

NAWET GRZYBY JADALNE, ŻŁE PRZECHOWYWANE, MOGĄ BYĆ NIEBEZPIECZNE DLA ZDROWIA

„C” o prawda pod koniec czerwca mieliśmy już ze szpitali sygnały o zatruciach po spożyciu potraw z grzybami, ale na szczęście nie były one spowodowane grzybami trującymi, takimi jak muchomor sromotnikowy. Prawdopodobnie główną przyczyną było niewłaściwe przyrządzenie grzybów” - powiedziano nam w frydecko-misteckiej Powiatowej Stacji Higieny.

„To jeszcze nie sezon i na razie w lasach grzyby pojawiają się sporadycznie, ponieważ pogoda niezbyt sprzyja ich wzrostowi. Przed parą ty-

godniami było zbyt sucho, obecnie są zbyt chłodne noce” - twierdzi mykolog Helena Deckerowa. „Można już jednak spotkać podgrzybki, kurki, borowiki,

zać, aby nie pomylić go np. z borowikiem, młodą kanią czy pieczarką”.

Amatorów leśnego zbieractwa nie zrażają żadne ostrzeżenia. Ambicją

Zdradliwe kapelusze

grzybiarza jest bowiem pełny koszyk, zbierając więc nie zawsze wiedząc, co, a skąd mogły być tragiczne. „Trzeba wiedzieć, że nawet jadalne, ale źle przechowywane grzyby są zdradliwe. Trzymane w cieple, pozostawione na drugi

dzień, wytwarzają toksyny, których nie niszczy nawet smażenie czy pieczenie” - mówi Deckerowa.

„Są osoby, które bez żadnego skrupułu przychodzą do nas i pytają o to, czy zbierane grzyby nie spowodują przykrych niespodzianek” - mówi mieszkanka leśniczówki w Starej Biele. „Możemy śmiało powiedzieć, że na pewno kilku osobom uratowaliśmy życie, wyrzucając z koszyka grzybiarza-amatora kilka trujących okazów”.

ciąg dalszy na str. 2

WSRÓD BEZROBOTNYCH NAJWIĘCEJ JEST KOBIET

O pracę wciąż trudno

FRYDEK-MISTEK/KARWINA (wak) - Nieco wolniej niż w poprzednich miesiącach, ale w obu powiatach nadal rośnie bezrobocie. Pod koniec czerwca we frydecko-mistekim Urzędzie Pracy zarejestrowanych było 15 228 osób (stopa bezrobocia wynosiła 7,5 proc.), w karwińskim - 25 034 (18,53 proc.).

Z informacji uzyskanych w UP we Frydku-Mistku jasno wynika, że w czerwcu nadal największą grupą osób pozostających w tym powiecie bez pracy stanowiły kobiety - 7245, z kolei osoby z obniżoną z uwagi na stan zdrowia zdolnością do pracy - 2138 i absolwenci szkół - 2064 (w tym 209 absolwentów wyższych uczelni). Większość bezrobotnych to ludzie w wieku od 18 do 24 oraz 35 - 44 lat, z wykształceniem podstawowym i

średnim zawodowym. Liczba ofert przekazanych do UP wynosiła 543, co znaczy, iż na jedną przypadło 28 zarejestrowanych osób. W powiecie karwińskim najwięcej bezrobotnych jest w Orlowej (20,81 proc.). W krótkim czasie sytuacja ta może się jednak zmienić, gdyż zwolnienie grupowe zapowiada hawierzowska firma obuwicza „Savela”. Jeżeli ojcom miasta nie uda się tę sprawę załatwić pozytywnie ze zlinską spółką akcyjną „Svit”, bez pracy znajdzie się raptem ok. 700 osób, zwłaszcza kobiet.

W obu powiatach pracodawcy poszukują najczęściej elektroników, informatyków, głównych księgowych, asystentów dyrektorów, od których wymaga się wyższego wykształcenia, najlepiej ekonomicznego lub prawniczego, i znajomości języków obcych. Do prac sezonowych - robotników drogowych, budowlanców oraz stolarzy. Część pracownikom zainicjowanych grupowo (choćby zwłaszcza z ośrodków i hutników) nie jest zainteresowana szybkim podjęciem zatrudnienia czy też zmianą swoich kwalifikacji zawodowych. Głównie interesują się oni warunkami przyznawania świadczeń pieniężnych.

UWAGA RODZICE KOLONISTÓW!

Rada Polaków informuje, iż przyjazd autobusów z kolonistami z Jas-trzebiej Góry spodziewany jest w niedzielę 16. 7. między godz. 18.30 a 19.00.

Przyjazd autobusów z kolonistami z Fromborka oczekujemy w poniedziałek 17. 7. między godz. 18.30 a 19.00.

Jak co roku prosimy o osobiste odebranie swoich pociec na parkingu (koło dawnej „Baltony”) przy Al. Jana Łyska w Cieszynie.

PODCZAS WAKACJI ZADBA GMINA O BUDYNKI SZKÓŁ

Zamiast uczniów robotnicy

GRÓDEK (kor) - Władze Gródku postanowiły skorzystać z tego, że dzieciarnia wylaziła na zastępstwo dwumiesięczny wyposzczyk i zabrali się gródczanie od razu w pierwszych dniach lipca do remontu dachów na budynkach polskiej podstawówki i przedszkola. Jak powiedział „GL” wicestarosta Paweł Pilch, chodzi głównie o pomalowanie dachu. Jeszcze w trakcie wakacji pomalowane zostaną również klasy, gabinety oraz korytarze w obu gmachach.

„Przebiegnie także częściowy remont w cieszkiej szkole, gdzie zajmujemy się głównie odnowieniem wejścia do budynku” - stwierdził P. Pilch. „Chodzi jednak raczej o drobne inwestycje, na większe nas w tej chwili nie stać. Jak sporo podbeskidzkich problemów borykamy się bowiem z pewnymi problemami finansowymi i bez pomocy państwa o większych inwestycjach nie ma mowy”.

Szykują się jednak gródczanie do budowy kolejnego odcinka wodociągu dla domów położonych po lewej stronie torów. Przygotowywany jest projekt przedsięwzięcia - do jego realizacji chcieliby przystąpić w roku przyszłym. „Wszystko zależy jednak od tego, czy państwo przyzna nam dotację” - dodał P. Pilch.

„We wtorek o godz. 4.30 zaczęło się pod mna chwiać łóżko, byłam naprawdę przerażona, a serce waliło mi jak młotem” - powiedziała redaktorka mieszkająca w Bratysławie-Petrzalce Andrea Sikorowa. „Kiedy wszystko się uspokoiło, myślałam, że to był okropny sen. Skąd w Bratysławie trzęsienie ziemi? Potem jednak okazało się, że naprawdę ziemia zadrażała. Na szczęście poważniejszych szkód podobno nie zanotowano”.

Ziemia zadrażała

Dokończenie ze str. 1

„Wtorek o godz. 4.30 zaczęło się pod mna chwiać łóżko, byłam naprawdę przerażona, a serce waliło mi jak młotem” - powiedziała redaktorka mieszkająca w Bratysławie-Petrzalce Andrea Sikorowa. „Kiedy wszystko się uspokoiło, myślałam, że to był okropny sen. Skąd w Bratysławie trzęsienie ziemi? Potem jednak okazało się, że naprawdę ziemia zadrażała. Na szczęście poważniejszych szkód podobno nie zanotowano”.

Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA

Sposób na Alzheimera?

Wstępne rezultaty prób klinicznych z eksperymentalną szczepionką na Alzheimera wskazują, że jest ona bezpieczna dla ludzi - poinformowali na światowym kongresie specjalistów z tej choroby naukowcy z Elan Pharmaceuticals, firmy pracującej nad tym specyfikiem.

Szczepionka, oznaczona symbolem AN-1792, jest syntetyczną odmianą znajdującą się w organizmie białka amyloidalnego typu beta (beta amyloid protein), od dawna zidentyfikowanego jako główny składnik osadów amyloidalnych w mózgu (amyloid plaque), uważanych za najbardziej prawdopodobną przyczynę Alzheimera. Naukowcy stwierdzili, że szczepionka AN-1792 wywołuje reakcję odpornościową, która przyspiesza usuwanie osadów amyloidalnych typu beta z mózgu. W jej wyniku powstają przeciwciała anti-beta (anti-beta amyloid antibodies) i aktywizują się specjalne komórki, które atakują szkodliwe osady.

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnej sieci informacyjnej Polskiej Agencji Prasowej.



▲ Polska Szkoła Podstawowa w Mostach k. Jabłonkowa po raz drugi już zorganizowała obchód dla entuzjastów śpiewu. Obchodzący mieszkają w Domu PZKO w Gutoch i w sąsiednich chałkach - ogółem wypocząło tu 35 dzieci, w tym 9 uczniów z zaprzyjaźnionej z mostecką PSP szkoły w Pogwizdowie i 1 przedstawiciel szkoły chorowskiej. Kierowniczą obchodu, który trwa od 10 do 19 lipca, jest nauczycielka Maryla Kraina. Fot. FRANCISZEK BALON

STAROSTOWIE Z JABŁONKOWSKIEGO PODEBSKIDZIA:

Ponownie o mapach

PODEBSKIDZIE (kor) - Nowym mapom turystycznym pogranicza czesko-polsko-słowackiego, wydanej w ramach programu „Beskidy bez granic”, a sfinansowanej przede wszystkim przez Unię Europejską ze środków programu Phare-Credo, poświęcone było ponownie lipcowe posiedzenie starostów gmin zrzeszonych w Stowarzyszeniu Gmin Regionu Jabłonkowskiego, które odbyło się we wtorek w nowiejskim Urzędzie Gminnym. „Wydałmy w sumie 30 tys. egzemplarzy map, musieliśmy się więc zająć ich podziałem między poszczególnych partnerów, którzy współuczestniczyli w tym przedsięwzięciu” - poinformował redaktorkę „GL” przewodniczącą starostów, dołnołomniński starosta Wiktor Sikorowski. „Polskie gminy otrzymają zatem 8 tys. map, słowackie 7,5 tys. Czerńskie gminy zrzeszone w naszym stowarzyszeniu, które to najbardziej się zaangażowały w realizację projektu „Beskidomapa”, rozdzieli między siebie pozostałe 14,5 tys. Oczywiście, musimy wziąć pod uwagę liczbę mieszkańców w danej miejscowości, uważam jednak, że będzie tych map w każdym urzędzie gminnym pod dostatkiem”.

Mapy będzie można otrzymać już w tym tygodniu - i to za darmo, bo taki był warunek Unii Europejskiej - nie tylko w urzędach gmin-członków Stowarzyszenia Gmin Regionu Jabłonkowskiego, ale też w znajdujących się na ich terenie ośrodkach informacji turystycznej.

Ziemia zadrażała

Dokończenie ze str. 1

„Wtorek o godz. 4.30 zaczęło się pod mna chwiać łóżko, byłam naprawdę przerażona, a serce waliło mi jak młotem” - powiedziała redaktorka mieszkająca w Bratysławie-Petrzalce Andrea Sikorowa. „Kiedy wszystko się uspokoiło, myślałam, że to był okropny sen. Skąd w Bratysławie trzęsienie ziemi? Potem jednak okazało się, że naprawdę ziemia zadrażała. Na szczęście poważniejszych szkód podobno nie zanotowano”.

Country nad Łomną

ŁOMNA DOLNA (kor) - Już jutro w dołnołomnińskim amfiteatrze połączonym tuż nad rzeką Łomną rozpocznie się o godz. 17.00 dwudniowy festiwalowy festiwal w stylu country pn. „Na pomez - Na granicy”. Chodzi o ósmą edycję imprezy, a jej organizatorami są - jak co roku - przede wszystkim gmina Łomna Dolna i „Matice leska”, a wspomagają ich karwińska agencja artystyczna „Agrimona”.

Jak poinformowała „GL” Jarmila Kantorowa z „Matice”, pierwszy dzień imprezy, piątek, przebiegnie pod hasłem „Biały z przyjaciółmi”, a gospodarze - znany jabłonkowski „gorolgrasowy” zespół śpiewający na koncertach w gwarze śląskiej - zaproszą na scenę swoich kolegów z kapel „Calata”, „Lehki nola” czy „Poutnice” oraz solistów - Pavla Dobę i Tomáša Korbe, a także zespół „Folk drive muzika Sajat”, a więc kapelę złożoną z muzyków grających na co dzień rodzimych folklorów. „Zakończy piątek „Jam session” na głównej scenie.

Sobotni program rozpocznie się o 10.00 od konkursu zespołów amatorskich, którego główną nagrodą będzie możliwość zagrania popołudniowego koncertu galowego. A zaprezentują się w nim m.in. „Bla”, „Folk Team”, Silek Janoušek, Roman Horký i „Kamot”. Długo by można wymieniał, zdradzić więc tylko tyle, że chodzi o festiwal międzynarodowy, nie zabraknie więc zespołów zagranicznych, np. „Rydzany Dwudziestki” z Polski oraz słowackiej „Louziany”. Mają też podobno organizatorzy w zanadrzu niespodziankę... Po koncercie galowym będzie można pospiewać przy ognisku lub zawiązać się na balu w stylu country.

Organizatorzy zapewnią redakcję, że w trakcie obu festiwalowych dni będą między amfiteatrem a dworcem kolejowym w Nawsiu kursować specjalne autobusy, na terenie amfiteatru zaś będzie można również rozbić namiot.

KONKURS ■ KONKURS ■ KONKURS

ZŁOT 2000 od kuchni

Ambicja organizatorów jest, by ostatni Złot XX wieku, który odbędzie się 22 lipca w Wędrzynie, w pełni sprostał wymaganiom najstarszych bywalców, którzy pamiętają pierwsze spotkania młodzieży sprzed 30 lat, średniej generacji lat osiemdziesiątych, młodszych i najmłodszych złotomłodych, którzy na imprezę pojawiają się po raz pierwszy. Dlatego szczególna uwaga została poświęcona przygotowaniu odpowiedniego zaplecza.

Organizatorzy zdecydowali w tym roku po raz pierwszy w historii Złota w pełni posłużyć się profesjonalistami. O porządek dbać będzie 26-osobowa grupa członków zawodowej służby porządkowej. O sprawy kulinarne troszczyć się będzie miejscowa firma mięsno-wędliniarska oraz właściciele lokalu gastronomicznego znajdującego się wprost na miejscu w wędryńskim kompleksie sportowym. Na Złocie zabraknie oczywiście tzw. alkoholów twardych. Będą tradycyjne wino maraskińskie, piwo pochodzące z humpoleńskiego browaru Bernard. Przy tego rodzaju imprezie zawodowcy nie mogą pominąć wszystkich gości. Dlatego na miejscu będzie pracować również blisko 30-osobowa ekipa ochotników rekrutujących się z szeregu absolwentów Kursów Wodzieja oraz doświadczonych społeczników.

Na dzień organizator imprezy, KLUB KULTURY, wraz z redakcją „GL” przygotował drugie pytanie konkursowe. Para bileterów wysłowna zostanie z poprawnych odpowiedzi, które nadejdą pod adresem redakcji (patrz stopka redakcyjna) lub adresem internetowym gloslud@ostrava.cz do poniedziałku 17 lipca br. Nazwisko zwycięzcy podamy we wtorkowej rubryce CO-GDZIE-KIEDY. Bilety będzie można dzięki uprzejmości kierownictwa wydawnictwa OLZA odebrać w siedzibie firmy przy ul. Ciepka 7 w Czeskim Cieszynie.

Pytanie 2:
Z którego utworu PERFECTU pochodzą następujące słowa: „... tysięcy... tym zbliża słowa z mych ust, kochają mnie?” (MLM)

LEKcje polskiego pod Wyszehradem

szkoła i szkółka w Pradze



Coraz więcej młodych ludzi z naszego terenu szuka obecnie pracy w stolicy.

Bezrobocie tam mniejsze, lepsze warunki oferują tam częściej zagraniczne firmy specjalistom i absolwentom szkół wyższych. Słyszałam często od naszych ludzi, że posyłają dzieci do czeskich szkół, a w domu uczą się po polsku.

Jest to iluzja, bo zapracowani rodzice w domu mogą nauczyć dzieci mówić po polsku - jeśli między sobą nie rozmawiają gwarą - ale na więcej na pewno nie będzie ich stać. Tymczasem na własnym przykładzie mogą stwierdzić niebiedzie, że to właśnie polska szkoła pozwoliła im na opamiętanie obu języków i pracę w Czechach lub Polsce nie sprawiła im trudności.

Niektórzy nie widzą nawet o istnieniu polskiej szkoły w Pradze, albo też myślą, że to szkoła tylko dla dzieci dyplomatów. „Głos Ludu” zamieścił dnia 25 maja br. korekpondencję z Pragi pt. „Jest taka szkoła”. Powiedzieć, że uzupełnił trochę informacje w niej zawarte.

Odwiedziłam Szkołę Polską przy Ambasadzie w Pradze w czerwcu. Przyjęła mnie bardzo miła pani dyrektor, Alicja Rudzka-Sama. Dzieci wraz z gronem pedagogicznym przebywały akurat w zielonej szkole. Gdy nad morzem, gdzieś

Chociaż szkoła, pomimo nazwy, nie jest szkołą wyłącznie dla dzieci korpusu dyplomatycznego, można ją nazwać szkołą elitarną. Uczą w niej fachowcy, a dzieci (po zlikwidowaniu wielu przedmiotów dyplomatycznych) w poszczególnych klasach jest mało, co pozwala na niemal indywidualną pracę z uczniami.

We wspomnianym artykule poinformowałam o comiesięcznych spotkaniach

konsultacyjnych. Tu można zgłosić każde dziecko, uczęszczające do innej szkoły nie tylko w Pradze - byle tylko miało możliwość dojeżdżania na nie. Pani dyrektor opowiada o przykładach, kiedy zgłaszają się sami uczniowie. Drugi rok przychodzi na przykład z własnej woli 15-letni Petr Špitlák z Pragi, który postanowił nauczyć się polskiego, bo znalazł sporo literatury i czasopism o interesujących go modelach koleżeńskich.

Szkola realizuje też projekt „Na tropach tożsamości” oparty na wspólnym pochodzeniu z jednego pnia, polegający na ściśle współpracy z pobliską szkołą czeską. Wspólne zabawy, wycieczki do Polski, spotkania z ciekawymi ludźmi - to tylko główne rysy tej współpracy. W przyszłości planuje się nawiązanie przyjaznych wię-



▲ Pani Kwaśniewska wśród uczniów. ▼ Klasa 5. podczas nauki. Zdjęcia: archiwum szkoły

w pobliżu Wenecji. Przypominał o nich tylko plakat wywieszony przed wyjazdem a ogłaszający konkurs na najlepsze zdjęcie z Włoch. Nic, tylko pozazdrościć.

Chociaż szkoła, pomimo nazwy, nie jest szkołą wyłącznie dla dzieci korpusu dyplomatycznego, można ją nazwać szkołą elitarną. Uczą w niej fachowcy, a dzieci (po zlikwidowaniu wielu przedmiotów dyplomatycznych) w poszczególnych klasach jest mało, co pozwala na niemal indywidualną pracę z uczniami.

We wspomnianym artykule poinformowałam o comiesięcznych spotkaniach

IRENA STONAWSKA

LEKTURA Z PRZYMRUŻENIEM OKA (279)

Z. OLECH

Graj, Cyganie...
czyli
Dziewczyna znad Olzy

Dr Zello napisał znowu kieliszki i Vera wychyliła swój jednym haustem. Siegał znowu po butelkę, gdy nagle uczył od tyłu czyjaś dłoń na swoim ramieniu.

- Bardzo pana przepraszam! Czy mógłbym pana prosić o chwilę rozmowy? Zello zerwał się z krzesła. Nie odwrócił nawet głowy, poznał bowiem głos, który wypowiedział te słowa. Czł, że zbliża się najdroższemu nieprzyjacielowi. Jak ma się chwila w jego życiu. Boże, coż ma powiedzieć przyjacielowi? Jak ma się usprawiedliwić z tego, że dotrzymuje towarzystwa Verze, tej samej Verze, której Edward tak nienawidził?

- Zello, o mój Boże, więc to ty, przyjacielu, istotnie? - zawołał Edward, wyciągając do awokata rękę.

Zello jednak wyciągniętej ręki nie uściślał. Czł na sobie wymowny wzrok kobiety, która mu przed chwilą zabroniła utrzymywania jakichkolwiek przyjaźniach stosunków.

- Jeszcze ciągle nie wierzę własnym oczom - ciągnął dalej Edward drzącym od wzruszenia głosem. - Widzę cię tutaj w towarzystwie pewnej damy, która... Czy to otrzymaliśmy ona, przyjacielu? Czy to księżniczka Vera?

- I na to nie otrzymał odpowiedzi. Zello stał z opuszczonymi na dół rękami. - Błagam cię, Zello, nie patrz na mnie tak dziwnie! Powiedz choć jedno słówko, przyjacielu! Dlaczego się nie cieszysz? Przecież nie widzieliśmy się tak dawno. Nie masz pojęcia, ile przeżyłem przez ten czas, przeżyłem, jak strasznie prześladował mnie złe los.

- Bardzo pana przepraszam - powiedział Zello nie swoim głosem - ale ja pana nie znam!

Edward cofnął się o kilka kroków. Przesał dłoń na oczach, spojrzał znowu w twarz młodego awokata i potrząsnął gwałtownie głową.

- Powiadasz, że mnie nie znasz? Czyżbym się aż tak bardzo zmienił? Wobec tego muszę ci się przedstawić, jestem hrabia Edward Porajski, ten sam Edward, któremu niegdyś uratowałem życie, którego pielęgnowałem w ciężkiej chorobie. Jeszcze mnie nie poznajesz? Ach, przyjacielu, nie bądź taki okrutny. Przecież to niemożliwe, żebyś i ty...

Edward umilkł, przerażony własnymi słowami.

Zello, utrzymując się z trudem na nogach, po raz drugi nie swoim głosem wyszeptał:

- Bardzo mi przykro, drogi panie, jest mi naprawdę przykro. Musiałoby być jakieś nieporozumienie! Nie widziałem pana w życiu, nie znam pana. Z tymi słowami odwrócił się plecami do Edwarda i podszedł do stołu, przy którym siedziała Vera.

Po kilku minutach dr Zello i Vera opuścili restaurację, aby wrócić do domu.

ROZDZIAŁ 126

Akcje panamskie

Mało spał dr Zello tej nocy. Nie przestawały go dręczyć przykre sny, ciągle widział przed sobą bladą twarz Edwarda i ciągle słyszał swoją chłodną odpowiedź: Przepraszam, ale nie znam pana. Później zasnął Edwarda ujrzał nagle przed sobą agenta giełdowego Prinetti, który szedł doń, trzymając w ręku milion franków, zarobionych na akcjach panamskich.

Alte w momencie, gdy Zello chciał już wyciągnąć rękę po pieniądze, Prinetti nagle zniknął i na jego miejscu ukazał się książę Ksawery Larysz, dając go surowym spojrzeniem.

Z niezwykłą radością powitał Zello świt, zaglądający przez okno. Wstał, ubrał się i postanowił udać się na krótki spacer do lasu bułoińskiego. W lepszym nieco nastroju wrócił na śniadanie.

Dowiedział się, że Vera jeszcze spała, toteż zdecydował się zjeść śniadanie sam, oczekując z niecierpliwością godziny, wyznaczoną mu przez agenta giełdowego.

W chwili jednak, gdy chciał już wyjść z domu, usłyszał za sobą jakiś szmer, a gdy się obejrzał, ujrzał Verę otuloną jedwabnym szlafrokiem, uśmiechniętą się doń czule. Jeszcze nigdy nie wydała mu się tak piękna, jak dzisiaj.

- Jaki jesteś ładny, najdroższy! - zawołała odgarniając mu z czoła czuprynę i całując serdecznie. - Czy nie jesteś przypadkiem chorey? - Chory, nie! Na pewno nie, że też nocy spałem i to wszystko. I teraz już wychodzisz? - Muszę, mam ważne interesy. - Które ci chyba zbyt długo nie zatrzymają poza domem?

Błagam cię, nie pozostawiaj mnie samego! - Między drugą i trzecią wojną na pewno. Może wtedy pojedziemy trochę na spacer. Najukochańsza moja, mam nadzieję, że jak się zobaczymy, będziemy obydwój w doskonałych humorach.

- Naturalnie! - zawołała z radością. - Ja jestem zawsze w dobrym humorze, gdy na ciebie patrzę, A ty?

- Ja także mógłbym na ciebie patrzeć wiecznie - odpowiedział czule Zello, chwytając jej rękę i przytulając do niej usta.

Po chwili wyszedł, nie zdając sobie sprawy, że był to ostatni pocałunek, otrzymany od Verę.

Tego dnia na giełdzie nastąpił krach. Mimo wysiłków Prinetti, z majątku dr Zello nie udało się uratować. Niezadowolony człowiek złe wyszedł na swoich kalkulacjach giełdowych i z ciężkim sercem wrócił do domu. Cóż pisać Verze? Jak przyjąć ona wiadomość o tym, że stracił wszystkie pieniądze? Zamiast miliona, mógł złożyć u jej stóp tylko własną nędzę i zupełny brak życiowego doświadczenia.

Powóz zatrzymał się. Dr Zello wyskoczył i usuwając na bok portiera, szybko wbiegł na górę po wyłożonych dywanem schodach.

- Gdzie jest madame? - zawołał w stronę pani Grignon, która wyszła mu na spotkanie.

- W swoim buduarze! - odparła zapytana.

Po kilku minutach, drząc ze zdenerwowania, wszedł do luksusowo urządzonego pokoju, który Vera uważała za swoje królestwo.

Siedziała teraz przy biurku, zwrócona do wchodzącego plecami. Słyszał, jak pióra jej posuwały się po arkuszu papieru. Nieoczekiwanie drgnął. Co będzie, jeżeli Vera nie spełni jego prośby, jeżeli... Ach, czyż on oszalał? Jakże mógł tak źle o niej myśleć? Czy już tysiąc razy nie dawała mu dowodów swojej miłości? Nie, na niej mógł bezwzględnie polegać. Z pewnością zgodzi się na wszystko.

- Vero, Vero! - zawołał przyciszonym głosem.

- Ach, to ty, drogi przyjacielu! - uśmiechnęła się piękna kobieta, odkładając pióro i odwracając w jego stronę głowę. - Już wróciłeś? Nie spodziewałam się, że tak szybko wrócisz. Ale tym lepiej. Pozwól, że skończę ten list, zaraz się ubiorę i pojedziemy na spacer.

(cdn.)

Kosmosu
pestka zielona

Przypomnę pierwsze miesiące roku 1968. Zawieraliśmy wtedy pierwsze znajomości opolskie u oczulka Rafała Urbana. Z Tadiem Soroczyńskim był u niego także Zygmunta Ketrzyński. We trzech bawiliśmy wtenczas w Głogówku, z Henrykiem Jasińskim i Janem Rusnkiem. Byliśmy wszyscy podnieceni: od Katowic po Opole i Wrocław panowało na Śląsku żywe oczekiwanie, co takiego przyniosą świeższe podmuchy z południa. Dopiero „praska wiosna” przecięła zadowala się nawiązywać do wcześniejszych polsko-węgierskich sygnałów antymoskiewskich, tym razem także na polu koncepcji wolnościowych i gospodarczych. Franek Michałowski powiedział nas wtenczas nocą z opolskiego Domu Związków Twórczych do swego mieszkania. Nadzieje, zadania, zaczęliśmy pisać duży litera...

„Kosmosu pestka zielona” zatem, zorganizowana po udarze autora przez jego przyjaciół, także rusza (to już tytuł zebra) w „Podróż” życiową z niezapomnianego sądu Dziadka w „Moje wyprawy” z koleodowanemu Panu; „Wojciech w miasto” - opolski to już czas, po „Stogach” z rogatkami i po leśnych przygodach zaczyna nasuwać także treny, te „... o tożsamości”, „... o nadziei”, ten „... zielny” i ten „... potęgny!”... Idzie z nimi Matka:

Przypomnę pierwsze miesiące roku 1968. Zawieraliśmy wtedy pierwsze znajomości opolskie u oczulka Rafała Urbana. Z Tadiem Soroczyńskim był u niego także Zygmunta Ketrzyński. We trzech bawiliśmy wtenczas w Głogówku, z Henrykiem Jasińskim i Janem Rusnkiem. Byliśmy wszyscy podnieceni: od Katowic po Opole i Wrocław panowało na Śląsku żywe oczekiwanie, co takiego przyniosą świeższe podmuchy z południa. Dopiero „praska wiosna” przecięła zadowala się nawiązywać do wcześniejszych polsko-węgierskich sygnałów antymoskiewskich, tym razem także na polu koncepcji wolnościowych i gospodarczych. Franek Michałowski powiedział nas wtenczas nocą z opolskiego Domu Związków Twórczych do swego mieszkania. Nadzieje, zadania, zaczęliśmy pisać duży litera...

„Kosmosu pestka zielona” (dotarła za Olzę z panem J. Czapem) jest książką zgrabną i pobudzającą. Autor

WŁADYSŁAW SIKORA

Z REDAKCYJNEJ POCZTY ■ Z REDAKCYJNEJ POCZTY ■ Z REDAKCYJNEJ POCZTY

Odszedł ks. Bogusław Rusek

wspomnienie o zaolziańskim duszpasterzu

Niewiuk już pozostało zasłużonych kapłanów zaolziańskich - przedstawicieli najstarszej generacji księży. W dniu 24 czerwca zmarł jeden z nich - ks. proboszcz Bogusław Rusek.

Urodził się 24 maja 1912 roku w Wierzniołach, w parafii dolnolutyskiej. Jako absolwent orłowskiego gimnazjum rozpoczął studia teologiczne w Wiedniu. Burzliwe lata 1938-39 zmusiły go oraz jego kolegów do kontynuowania studiów na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Świecenią kapłańskie uzyskał B. Rusek w Katowicach, w katedrze św. Piotra i Pawła w 1939 roku.

Pełen optymizmu rozpoczął swoje życie w posłudze kapłańskiej. Droga okazała się jednak żmudna i ciemna, wybuch wojny II wojny światowej. Działalność duszpasterską rozpoczął w Janowie koło Katowic, stamtąd skierowano go do Będzina. Po latach wspominał: „Pamiętam dokładnie, 6 sierpnia 1944 r., pod osłoną nocy, siedziałem do swego dziekana, Gazuła, z sakramentem namaszczenia chorych. Nie dotarłem do celu, bowiem niespodziewanie wpadłem w kordon uzbrojonych gestapowców, którzy czekali na rozpoczęcie krwawej akcji w Żywocicach”. Chciał się wyłogować, nie zdążył jednak okazać dokumentu, w którym widniało słowo „Poleń”. Gestapowiec z wyjątkiem przekazał się chyba widoku hostii w monstrancji, która ksiądz mocno tułił do swego serca. Kazano mu pośpiesznie biec z powrotem. Zawsze tę chwilę wspominał ze łzami w oczach: „To był cud boski, mogłem być przebież 37. ofiarą mordercy żywcem...”.

Wrócił potem skierowano go do



▲ Ks. Bogusław Rusek (z prawej) z księciem Alojzym Kosińskim w kościele w Łąkach.

Wędryni, następnie - do Karwiny. U władzy ludowej ma opinię „nieposłusznego księdza”, który nie chce wstąpić do „Pacem in Terris”. Pięć lat służył w Łąkach, zaskarbiając sobie miłość i szacunek wiernych. W roku 1950 wysłano go za karę w Sudety, do Supiok. Spędził tam 8 lat, zdobywając serca parafian, którzy później zgłosili go z żalem i boleścią w sercu.

Wreszcie wrócił do swoich. W 1958 roku rozpoczął działalność duszpasterską w Łąkach nad Olzą. Spędził tam 28 lat - do emerytury.

Kiedy zaatakowała go choroba, za-

maliska u swojej siostry w Wierzniołach. W miarę silnie pomagał w pobliższych kościołach. Kiedy siostra zmarła, ks. Rusekowi „świat zupełnie się zawalił” - jak sam mówił. Smutny był też dla niego dzień 3 grudnia 1995 roku, kiedy w czasie ostatniej mszy świętej - odpustowej - w swoim łecim kościele jakby przeczuwał już, że nigdy tutaj nie wróci.

30 czerwca tłumy wiernych zgłężyły we fryzackim kościele zasłużonego zaolziańskiego kapłana - Bogusława Ruska. Za ogrom pracy wypowiadano proste słowa podzięk: „Z serca ci dziękujemy i gorące Boże zapłać za wszystkich...”.

JOZEF KULA, Stanisław

ny pw. św. Piotra i Pawła, muzeum św. Jana Sarkandra i muzeum im. Gustawa Morcinka.

W Wile wiedzono Muzeum Beskidzkie im. Andrzeja Podgórnego oraz ludne o tej porze dnia wielkie targowisko, po czym przy dobrej pogodzie i cudownej widoczności wspinało się serpenytemi do Istebnej. Na Kubalcie (przełęcz) podziwiano szeroko, daleko rozciągający się krajobraz beskidzki aż do Zaolzia łącznie z dobrze widoczną Łysą Górą.

Chyba na każdym uczestniku wycieczki działo wrażenie wywarła posesja i galeria rodu artystów Konarzewskich i wysłuchanie ich sagi rodzinnej. Z nie mniejszym zainteresowaniem słuchano

fachowego wykładu jednej z wybitnych koronczarek koniowińskich, p. Gwarkowej i podziwiano jej koronki wystawione w prywatnej galerii. Z powodu braku czasu musiano zrezygnować z zwiedzania dalszych zabytkowych obiektów w Trójmie, Udano się natomiast do polskiej szkoły w Bukowcu, gdzie obejrzano izbę regionalną, po czym wycieczkowicze przemieśli się do Domu PZKO w Jabłonkowie. Tu czekał na nich obiad przyrządzony przez panię z miejscowego Klubu Kobiet.

Potem już wszyscy zadowoleni mocno z udanego dnia wracali do Cierlicka. Wycieczkę zaś na próbie uczestniczek opisał przywódczyni

JAN SZYMIL, Czeski Cieszyński

PROGRAM TV POLONIA

PIĄTEK 14 LIPCA

7.00 Dziennik krajowy, 7.20 Gość Jedyński, 7.30 Kalendarz i sprawa polska, 8.30 Wiadomości, 8.45 „Pokoje 107” (s.), 9.10 Opowieści o smakach, 9.20 „Kierka Nikodema Dymy” (s.), 10.10 „Jan Lebnstein” (film dok.), 11.00 IX dni I. Paderewskiego, 12.00 Wiadomości, 12.15 Tygodnik polityczny Jedyński, 13.00 „Złotopolscy” (s.), 13.20 Magazyn informacji turystycznej, 13.45 Credo 2000, 14.10 „Diamant Rady” (film polski), 14.40 Portrety, 15.10 Mój Kraków, 15.25 Wiadomości, 15.35 Rozmowa dnia, 16.00 Panorama, 16.15 Ala i As, 16.30 Przybysz z Mat-pasy, 17.00 Telexpress, 17.15 „Diamant Rady” (film polski), 17.40 Hity satelity, 17.55 „Tajemnica Enigmy” (s.), 18.15 Gość Jedyński, 18.30 „Złotopolscy” (s.), 19.15 Dobranocka: „Mały pingwin Pik-Pok”, 19.30 Wiadomości, 20.00 „Kierka Nikodema Dymy” (s.), 20.55 Koncert jubileuszowy Janusza Sroba, 21.45 Fajzologia małżeństwa, 22.00 Debiuty Opole 2000, 22.35 Panorama, 22.55 Sport-telegram, 23.00 Główna tradycja: Na onowio, 23.45 Monitor Wiadomości, 0.20 Przeboje z filharmonii, 0.45 Teledykt, 0.55 „Złotopolscy” (s.), 1.20 „Mały pingwin Pik-Pok” (s. anim.), 1.30 Wiadomości, 2.00 „Kierka Nikodema Dymy” (s.), 2.55 Koncert jubileuszowy Janusza Sroba, 3.45 Fajzologia małżeństwa, 4.00 Debiuty Opole 2000, 4.32 Panorama, 4.55 „Wojna domowa” (s.), 5.25 Główna tradycja: Na onowio, 5.55 „Tajemnica Enigmy” (s.), 6.35 „Złotopolscy” (s.).

Wtorek 14 LIPCA
7.00 Dziennik krajowy, 7.20 Gość Jedyński, 7.30 Kalendarz i sprawa polska, 8.30 Wiadomości, 8.45 Mama i ja, 9.00 Złota Chata (dla dzieci), 9.30 Przedostatni etap PRL-u, 11.00 Sioś Wielanek - „Apasz” (koncert), 12.00 Wiadomości, 12.10 Ze szlaku na ty, 12.55 „Radio Romans” (s.), 13.25 Sportowy tydzień, 14.15 „Do przerywy 01” (s.), 14.40 Madonny polskie: Matka Boga Kazimierz, 15.15 Teledykt na zyczenie, 15.25 Wiadomości, 15.35 Rozmowa dnia, 16.00 Panorama, 16.15 „Bar Atlantic” (s.), 17.00 Telexpress, 17.15 „Do przerywy 01” (s.), 17.40 Magazyn olimpijski, 18.10 Magazyn zęski, 18.40 Gość Jedyński, 18.50 „Radio Romans” (s.), 19.20 Dobranocka: „Kaszanka”, 19.30 Wiadomości, 20.00 „Szczepili brzeg” (film polski), 21.40 Piosenki Mary Zimskiej, 22.30 Panorama, 22.50 Sport-telegram, 23.00 Business Report (mag.), 23.45 Monitor Wiadomości, 0.20 Przeboje z filharmonii (koncert), 0.50 „Radio Romans” (s.), 1.20 „Kaszanka” (s. anim.), 1.30 Wiadomości, 2.00 „Szczepili brzeg” (film polski), 3.40 Piosenki Mary Zimskiej, 4.30 Panorama, 4.50 Sport-telegram, 5.00 Business Report (mag.), 5.45 Główna tradycja: Na onowio, 5.55 „Tajemnica Enigmy” (s.), 6.35 „Złotopolscy” (s.).

Środa 19 LIPCA
7.00 Ekstra tygodnia, 7.30 „Klan” (s.), 8.15 „Radio Romans” (s.), 8.55 Wakacje z Ziemem, 9.20 „Babbar” (s. anim.), 9.40 Dni nogami (dla dzieci), 10.15 Hity satelity, 10.30 Brawo! Hit!, 11.20 „Wakacje w Amsterdamie” (film polski), 11.30 Wiadomości, 11.55 „Opowieść o dwóch miastach” (film anim.), 14.05 „Czarna chmura” (s.), 15.00 Portrety, 16.00 Siośka, 15.30 Repety, czyli Powiorka, 16.30 Serenada XX wieku, 16.30 „Polscy górnicy we Francji” (rep.), 17.00 Telexpress, 17.15 Mówi się..., 17.35 Hulaj dusza, 18.15 „Alternatywa 4” (s.), 19.15 Dobranocka: „Bolek i Lolek na wakacjach”, 19.30 Wiadomości, 19.55 „Kawalerskie życie na obczyźnie” (film polski), 21.35 Gala: „Teraz Polska, 22.55 Panorama, 23.15 Sport-telegram, 23.30 Bezdłuna, 23.55 045 Sport-sobota, 0.20 „Alternatywa 4” (s.), 1.20 „Bolek i Lolek na wakacjach” (s. anim.), 1.30 Wiadomości, 1.55 „Kawalerskie życie na obczyźnie” (film polski), 3.35 Gala: „Teraz Polska, 4.51 Panorama, 5.10 Sport-telegram, 5.15 „Wojna domowa” (s.), 5.40 Portrety, 6.10 „Capital City” (s.).

Niedziela 14 LIPCA
7.05 Słowo na niedzielę, 7.10 Madonny polskie: Matka Boga Kazimierska, 7.40 „Złotopolscy” (s.), 8.35 „Zwierzęta ze sklepu” (s. anim.), 9.00 Ala i As, 9.25 Muzyczny festiwal w Łatcu, 10.05 „Pod gwiazdą frygijską” (film polski), 12.00 Aniś Pański, 12.15 Wieszki polonijne, 12.30 Głównieć, 12.45 Wieszki polonijne, 12.50 Głównieć, 13.00 Maza w, 14.00 Biograf, 14.50 Teledykt na zyczenie, 15.00 Zwolnione od lat 40, 15.40 „Święta Matka Kinga” (film dok.), 16.30 Lista przebojów „Hulaj duszy”, 17.00 Telexpress, 17.15 „Lalka” (s.), 18.45 DTV (pr. sat.), 18.55 Zaproszenie, 19.15 Dobranocka: „Wielka podróż Bolek i Lolek”, 19.30 Wiadomości, 20.00 „Lata dwudzieste... lata trzydzieste” (film polski), 21.40 Koncert Krzysztofa Krawczyka, 22.35 Panorama, 22.55 Sport-telegram, 23.00 Kto, który mówi, czyli trzy 5-luki Konia Polakowie, 0.00 Sportowa niedziela, 0.30 Repety, czyli Powiorka, 1.05 Teledykt na zyczenie, 1.20 Wielka podróż Bolek i Lolek” (s. anim.), 1.30 Wiadomości, 2.00 „Lata dwudzieste... lata trzydzieste” (film polski), 2.30 Koncert K. Krawczyka, 4.33 Panorama, 4.55 Sport-telegram, 5.00 „Lalka” (s.), 6.30 Głównieć przez Polskę.

Poniedziałek 17 LIPCA
7.00 Dziennik krajowy, 7.20 Czoł, 7.30 Egozyczne lato z Teretom (2), 8.30 Wiadomości, 8.45 Bafnie Misa i Margole, 9.00 Cuchbia, 9.25 „Lata dwudzieste... lata trzydzieste” (film polski), 11.10 Ach spij kochanie... (przeboje międzywojennego 20-lecia), 12.00 Wiadomości, 12.15 Głównieć, 12.45 „Radio Romans” (s.), 13.15 Galeria, 13.45 Piosenki na temat, 14.10 „Spółka rodzinna” (s.), 14.40 Sensacje XX wieku, 15.10 Ojczyzna-polszczyzna, 15.25 Wiadomości, 15.35 Rozmowa dnia, 16.00 Panorama, 16.15 XXI Międzynarodowy Dzień Piosenki i Tańca - Konin 2000, 17.00 Telexpress, 17.15 „Spółka rodzinna”, 17.45 Sportowy tydzień, 18.40 Gość Jedyński, 18.50 „Radio Romans” (s.), 19.20 Dobranocka: „Przygodzka w wielkiej Cwirka”, 19.30 Wiadomości, 20.00 Przedostatni etap PRL-u: Za rok, za dzień, za chwilę, 21.30 Stasiek Wielanek - „Apasz” (koncert), 22.30 Teledykt na zyczenie, 22.30 Panorama,

kronika rodzinna

Dnia 14. 7. 2000 obchodzili swój Jubileusz zyciowy pani ANNA BYRTUS
Z tej okazji życzymy zdrowia, szczęścia i uśmiechu na co dzień. Członkowie MK PZKO Piosieczna. AD-131

Za opiekę w czasie choroby pani GERTRUDY MICHAŁEK
z Marów k. Jablonkowa, dziękujemy personelowi oddziału chirurgii oraz ARO szpitali w Trzyczcu-Podlesiu i Ostrowie-Lutyni. Specjalne podziękowania najmłodszym córce Urszuli za poświęcenie w ostatnich dniach życia zmarłej Matki. Inz. Bogusław Michałak O-090

Dnia 14. 7. 2000 minie 1. rocznica tragicznej śmierci naszej Kochanej
śp. JANINY BIELA
zaś dnia 7. 7. 2000 minie 15. rocznica śmierci naszego Kochanego
śp. JANA BIELI
z Pietwałdu. O chwile wspomnień proszą najbliżsi. O-088

Lata przedko mijają, lecz żal i smutek pozostają niezapomniane.
Dnia 13. 7. mija 15. rocznica, kiedy z kręgu swych bliskich odszedł na zawsze nasz Kochana Zona, Mamusia, Babcia, Siostra
śp. ANNA BYRTUSOWA
z Ligotki Kameralnej. Dnia 11. 6. 2000 przypomnieliśmy sobie Jej niedożyte 70. urodziny. Niechaj nam zostanie na zawsze w pamięci Jej serdeczny uśmiech i kochające serce. Wspominają najbliżsi. AD-137

Środa 19 LIPCA
7.00 Dziennik krajowy, 7.20 Gość Jedyński, 7.30 Zwolnione od lat 40, 8.30 Wiadomości, 8.45 „Bar Atlantic” (s.), 9.30 „Szczepili brzeg” (film polski), 11.10 Piosenki Mary Zimskiej, 12.00 Wiadomości, 12.15 Business Report (mag.), 12.45 XXVIII Festiwal Dzieciwa Polaków, 13.00 „Radio Roman”, 13.35 Magazyn olimpijski, 14.00 Magazyn zęski, 14.15 „Spółka rodzinna” (s.), 14.45 Hulaj dusza, 15.25 Wiadomości, 15.35 Rozmowa dnia, 16.00 Panorama, 16.15 Ala i As, 16.30 Kształtowanie Opole, 17.00 Telexpress, 17.15 „Spółka rodzinna” (s.), 17.45 Zaproszenie, 18.05 Galeria kultury ludowej, 18.40 Gość Jedyński, 18.50 „Radio Roman”, 19.20 Dobranocka: „Kocur Wawrzyniec i przyjaciół”, 19.30 Wiadomości, 20.00 „Ekstradycja 2” (s.), 21.00 Lista przebojów, 21.35 Skarbiec, 22.05 Fajzologia małżeństwa, 22.30 Panorama, 22.55 Sport-telegram, 22.55 „Wszystkie święte Nepomuki” (rep.), 23.45 Monitor Wiadomości, 0.20 Przeboje z filharmonii (koncert), 0.45 „Radio Romans” (s.), 1.20 „Kocur Wawrzyniec i przyjaciół” (s. anim.), 1.30 Wiadomości, 2.00 „Ekstradycja 2” (s.), 3.00 Lista przebojów, 3.20 Fajzologia małżeństwa, 3.35 Skarbiec, 4.30 Panorama, 4.50 Sport-telegram, 5.00 „Wszystkie święte Nepomuki” (rep.), 5.40 Zaproszenie, 6.00 Galeria kultury ludowej, 6.20 Słodka codzienność życia, 6.30 „Radio Roman” (s.).

Czwartek 20 LIPCA
7.00 Dziennik krajowy, 7.20 Gość Jedyński, 7.30 Jubileusz Krzysztofa Krawczyka, 8.30 Wiadomości, 8.45 XXI Międzynarodowy Dzień Piosenki i Tańca - Konin 2000, 9.30 „Ekstradycja 2” (s.), 10.30 Lista przebojów, 10.50 Skarbiec, 11.30 Galeria kultury ludowej, 12.00 Wiadomości, 12.15 Publicystyka kulturalna, 13.00 „Złotopolscy” (s.), 13.30 Zaproszenie, 13.50 Aniś Pański, 14.10 „Kretek” (s. anim.), 14.40 Głównieć przez Polskę, 15.10 Wieszki polonijne, 15.25 Wiadomości, 15.35 Rozmowa dnia, 16.00 Panorama, 16.15 „Pokoje 107” (s.), 16.45 Kwadrans na kawę, 17.00 Telexpress, 17.15 „Kretek” (s. anim.), 17.45 Magazyn informacji turystycznej, 18.10 Credo 2000, 18.40 Gość Jedyński, 18.50 „Złotopolscy” (s.), 19.15 Dobranocka: „Dzienne przygody Koziołka Matołka”, 19.30 Wiadomości, 20.00 Arnold Wesker, „Co się właściwie stało Betty Lemon?” (film dok.), 21.35 „Loś” (film dok.), 22.10 Przeboje z filharmonii (koncert), 22.30 Wiadomości, 22.50 Sport-telegram, 23.00 Tygodnik polityczny Jedyński, 23.45 Monitor Wiadomości, 0.20 Przeboje z filharmonii, 0.55 „Złotopolscy” (s.), 1.20 „Dzienne przygody Koziołka Matołka” (s. anim.), 1.30 Wiadomości, 2.00 A. Wesker, „Co się właściwie stało Betty Lemon?” (teatr), 2.35 „Ślachetny Dzikus” (film dok.), 3.35 „Loś” (film dok.), 4.10 Przeboje z filharmonii, 4.30 Panorama, 4.50 Sport-telegram, 5.00 Tygodnik polityczny Jedyński, 5.45 Magazyn informacji turystycznej, 6.10 Credo 2000, 6.35 „Złotopolscy” (s.).

Telewizja zastrzegła sobie prawo zmian w programie.

Wtorek 14 LIPCA
7.00 Dziennik krajowy, 7.20 Gość Jedyński, 7.30 Kalendarz i sprawa polska, 8.30 Wiadomości, 8.45 „Pokoje 107” (s.), 9.10 Opowieści o smakach, 9.20 „Kierka Nikodema Dymy” (s.), 10.10 „Jan Lebnstein” (film dok.), 11.00 IX dni I. Paderewskiego, 12.00 Wiadomości, 12.15 Tygodnik polityczny Jedyński, 13.00 „Złotopolscy” (s.), 13.20 Magazyn informacji turystycznej, 13.45 Credo 2000, 14.10 „Diamant Rady” (film polski), 14.40 Portrety, 15.10 Mój Kraków, 15.25 Wiadomości, 15.35 Rozmowa dnia, 16.00 Panorama, 16.15 Ala i As, 16.30 Przybysz z Mat-pasy, 17.00 Telexpress, 17.15 „Diamant Rady” (film polski), 17.40 Hity satelity, 17.55 „Tajemnica Enigmy” (s.), 18.15 Gość Jedyński, 18.30 „Złotopolscy” (s.), 19.15 Dobranocka: „Mały pingwin Pik-Pok”, 19.30 Wiadomości, 20.00 „Kierka Nikodema Dymy” (s.), 20.55 Koncert jubileuszowy Janusza Sroba, 21.45 Fajzologia małżeństwa, 22.00 Debiuty Opole 2000, 22.35 Panorama, 22.55 Sport-telegram, 23.00 Główna tradycja: Na onowio, 23.45 Monitor Wiadomości, 0.20 Przeboje z filharmonii (koncert), 0.50 „Radio Romans” (s.), 1.20 „Kaszanka” (s. anim.), 1.30 Wiadomości, 2.00 „Szczepili brzeg” (film polski), 3.40 Piosenki Mary Zimskiej, 4.30 Panorama, 4.50 Sport-telegram, 5.00 Business Report (mag.), 5.45 Główna tradycja: Na onowio, 5.55 „Tajemnica Enigmy” (s.), 6.35 „Złotopolscy” (s.).

Środa 19 LIPCA
7.00 Ekstra tygodnia, 7.30 „Klan” (s.), 8.15 „Radio Romans” (s.), 8.55 Wakacje z Ziemem, 9.20 „Babbar” (s. anim.), 9.40 Dni nogami (dla dzieci), 10.15 Hity satelity, 10.30 Brawo! Hit!, 11.20 „Wakacje w Amsterdamie” (film polski), 11.30 Wiadomości, 11.55 „Opowieść o dwóch miastach” (film anim.), 14.05 „Czarna chmura” (s.), 15.00 Portrety, 16.00 Siośka, 15.30 Repety, czyli Powiorka, 16.30 Serenada XX wieku, 16.30 „Polscy górnicy we Francji” (rep.), 17.00 Telexpress, 17.15 Mówi się..., 17.35 Hulaj dusza, 18.15 „Alternatywa 4” (s.), 19.15 Dobranocka: „Bolek i Lolek na wakacjach”, 19.30 Wiadomości, 19.55 „Kawalerskie życie na obczyźnie” (film polski), 21.35 Gala: „Teraz Polska, 22.55 Panorama, 23.15 Sport-telegram, 23.30 Bezdłuna, 23.55 045 Sport-sobota, 0.20 „Alternatywa 4” (s.), 1.20 „Bolek i Lolek na wakacjach” (s. anim.), 1.30 Wiadomości, 1.55 „Kawalerskie życie na obczyźnie” (film polski), 3.35 Gala: „Teraz Polska, 4.51 Panorama, 5.10 Sport-telegram, 5.15 „Wojna domowa” (s.), 5.40 Portrety, 6.10 „Capital City” (s.).

Niedziela 14 LIPCA
7.05 Słowo na niedzielę, 7.10 Madonny polskie: Matka Boga Kazimierska, 7.40 „Złotopolscy” (s.), 8.35 „Zwierzęta ze sklepu” (s. anim.), 9.00 Ala i As, 9.25 Muzyczny festiwal w Łatcu, 10.05 „Pod gwiazdą frygijską” (film polski), 12.00 Aniś Pański, 12.15 Wieszki polonijne, 12.30 Głównieć, 12.45 Wieszki polonijne, 12.50 Głównieć, 13.00 Maza w, 14.00 Biograf, 14.50 Teledykt na zyczenie, 15.00 Zwolnione od lat 40, 15.40 „Święta Matka Kinga” (film dok.), 16.30 Lista przebojów „Hulaj duszy”, 17.00 Telexpress, 17.15 „Lalka” (s.), 18.45 DTV (pr. sat.), 18.55 Zaproszenie, 19.15 Dobranocka: „Wielka podróż Bolek i Lolek”, 19.30 Wiadomości, 20.00 „Lata dwudzieste... lata trzydzieste” (film polski), 21.40 Koncert Krzysztofa Krawczyka, 22.35 Panorama, 22.55 Sport-telegram, 23.00 Kto, który mówi, czyli trzy 5-luki Konia Polakowie, 0.00 Sportowa niedziela, 0.30 Repety, czyli Powiorka, 1.05 Teledykt na zyczenie, 1.20 Wielka podróż Bolek i Lolek” (s. anim.), 1.30 Wiadomości, 2.00 „Lata dwudzieste... lata trzydzieste” (film polski), 2.30 Koncert K. Krawczyka, 4.33 Panorama, 4.55 Sport-telegram, 5.00 „Lalka” (s.), 6.30 Głównieć przez Polskę.

Poniedziałek 17 LIPCA
7.00 Dziennik krajowy, 7.20 Czoł, 7.30 Egozyczne lato z Teretom (2), 8.30 Wiadomości, 8.45 Bafnie Misa i Margole, 9.00 Cuchbia, 9.25 „Lata dwudzieste... lata trzydzieste” (film polski), 11.10 Ach spij kochanie... (przeboje międzywojennego 20-lecia), 12.00 Wiadomości, 12.15 Głównieć, 12.45 „Radio Romans” (s.), 13.15 Galeria, 13.45 Piosenki na temat, 14.10 „Spółka rodzinna” (s.), 14.40 Sensacje XX wieku, 15.10 Ojczyzna-polszczyzna, 15.25 Wiadomości, 15.35 Rozmowa dnia, 16.00 Panorama, 16.15 XXI Międzynarodowy Dzień Piosenki i Tańca - Konin 2000, 17.00 Telexpress, 17.15 „Spółka rodzinna”, 17.45 Sportowy tydzień, 18.40 Gość Jedyński, 18.50 „Radio Romans” (s.), 19.20 Dobranocka: „Przygodzka w wielkiej Cwirka”, 19.30 Wiadomości, 20.00 Przedostatni etap PRL-u: Za rok, za dzień, za chwilę, 21.30 Stasiek Wielanek - „Apasz” (koncert), 22.30 Teledykt na zyczenie, 22.30 Panorama,

Wtorek 14 LIPCA
7.00 Dziennik krajowy, 7.20 Gość Jedyński, 7.30 Kalendarz i sprawa polska, 8.30 Wiadomości, 8.45 „Pokoje 107” (s.), 9.10 Opowieści o smakach, 9.20 „Kierka Nikodema Dymy” (s.), 10.10 „Jan Lebnstein” (film dok.), 11.00 IX dni I. Paderewskiego, 12.00 Wiadomości, 12.15 Tygodnik polityczny Jedyński, 13.00 „Złotopolscy” (s.), 13.20 Magazyn informacji turystycznej, 13.45 Credo 2000, 14.10 „Diamant Rady” (film polski), 14.40 Portrety, 15.10 Mój Kraków, 15.25 Wiadomości, 15.35 Rozmowa dnia, 16.00 Panorama, 16.15 Ala i As, 16.30 Przybysz z Mat-pasy, 17.00 Telexpress, 17.15 „Diamant Rady” (film polski), 17.40 Hity satelity, 17.55 „Tajemnica Enigmy” (s.), 18.15 Gość Jedyński, 18.30 „Złotopolscy” (s.), 19.15 Dobranocka: „Mały pingwin Pik-Pok”, 19.30 Wiadomości, 20.00 „Kierka Nikodema Dymy” (s.), 20.55 Koncert jubileuszowy Janusza Sroba, 21.45 Fajzologia małżeństwa, 22.00 Debiuty Opole 2000, 22.35 Panorama, 22.55 Sport-telegram, 23.00 Główna tradycja: Na onowio, 23.45 Monitor Wiadomości, 0.20 Przeboje z filharmonii (koncert), 0.50 „Radio Romans” (s.), 1.20 „Kaszanka” (s. anim.), 1.30 Wiadomości, 2.00 „Szczepili brzeg” (film polski), 3.40 Piosenki Mary Zimskiej, 4.30 Panorama, 4.50 Sport-telegram, 5.00 Business Report (mag.), 5.45 Główna tradycja: Na onowio, 5.55 „Tajemnica Enigmy” (s.), 6.35 „Złotopolscy” (s.).

Środa 19 LIPCA
7.00 Ekstra tygodnia, 7.30 „Klan” (s.), 8.15 „Radio Romans” (s.), 8.55 Wakacje z Ziemem, 9.20 „Babbar” (s. anim.), 9.40 Dni nogami (dla dzieci), 10.15 Hity satelity, 10.30 Brawo! Hit!, 11.20 „Wakacje w Amsterdamie” (film polski), 11.30 Wiadomości, 11.55 „Opowieść o dwóch miastach” (film anim.), 14.05 „Czarna chmura” (s.), 15.00 Portrety, 16.00 Siośka, 15.30 Repety, czyli Powiorka, 16.30 Serenada XX wieku, 16.30 „Polscy górnicy we Francji” (rep.), 17.00 Telexpress, 17.15 Mówi się..., 17.35 Hulaj dusza, 18.15 „Alternatywa 4” (s.), 19.15 Dobranocka: „Bolek i Lolek na wakacjach”, 19.30 Wiadomości, 19.55 „Kawalerskie życie na obczyźnie” (film polski), 21.35 Gala: „Teraz Polska, 22.55 Panorama, 23.15 Sport-telegram, 23.30 Bezdłuna, 23.55 045 Sport-sobota, 0.20 „Alternatywa 4” (s.), 1.20 „Bolek i Lolek na wakacjach” (s. anim.), 1.30 Wiadomości, 1.55 „Kawalerskie życie na obczyźnie” (film polski), 3.35 Gala: „Teraz Polska, 4.51 Panorama, 5.10 Sport-telegram, 5.15 „Wojna domowa” (s.), 5.40 Portrety, 6.10 „Capital City” (s.).

Niedziela 14 LIPCA
7.05 Słowo na niedzielę, 7.10 Madonny polskie: Matka Boga Kazimierska, 7.40 „Złotopolscy” (s.), 8.35 „Zwierzęta ze sklepu” (s. anim.), 9.00 Ala i As, 9.25 Muzyczny festiwal w Łatcu, 10.05 „Pod gwiazdą frygijską” (film polski), 12.00 Aniś Pański, 12.15 Wieszki polonijne, 12.30 Głównieć, 12.45 Wieszki polonijne, 12.50 Głównieć, 13.00 Maza w, 14.00 Biograf, 14.50 Teledykt na zyczenie, 15.00 Zwolnione od lat 40, 15.40 „Święta Matka Kinga” (film dok.), 16.30 Lista przebojów „Hulaj duszy”, 17.00 Telexpress, 17.15 „Lalka” (s.), 18.45 DTV (pr. sat.), 18.55 Zaproszenie, 19.15 Dobranocka: „Wielka podróż Bolek i Lolek”, 19.30 Wiadomości, 20.00 „Lata dwudzieste... lata trzydzieste” (film polski), 21.40 Koncert Krzysztofa Krawczyka, 22.35 Panorama, 22.55 Sport-telegram, 23.00 Kto, który mówi, czyli trzy 5-luki Konia Polakowie, 0.00 Sportowa niedziela, 0.30 Repety, czyli Powiorka, 1.05 Teledykt na zyczenie, 1.20 Wielka podróż Bolek i Lolek” (s. anim.), 1.30 Wiadomości, 2.00 „Lata dwudzieste... lata trzydzieste” (film polski), 2.30 Koncert K. Krawczyka, 4.33 Panorama, 4.55 Sport-telegram, 5.00 „Lalka” (s.), 6.30 Głównieć przez Polskę.

Poniedziałek 17 LIPCA
7.00 Dziennik krajowy, 7.20 Czoł, 7.30 Egozyczne lato z Teretom (2), 8.30 Wiadomości, 8.45 Bafnie Misa i Margole, 9.00 Cuchbia, 9.25 „Lata dwudzieste... lata trzydzieste” (film polski), 11.10 Ach spij kochanie... (przeboje międzywojennego 20-lecia), 12.00 Wiadomości, 12.15 Głównieć, 12.45 „Radio Romans” (s.), 13.15 Galeria, 13.45 Piosenki na temat, 14.10 „Spółka rodzinna” (s.), 14.40 Sensacje XX wieku, 15.10 Ojczyzna-polszczyzna, 15.25 Wiadomości, 15.35 Rozmowa dnia, 16.00 Panorama, 16.15 XXI Międzynarodowy Dzień Piosenki i Tańca - Konin 2000, 17.00 Telexpress, 17.15 „Spółka rodzinna”, 17.45 Sportowy tydzień, 18.40 Gość Jedyński, 18.50 „Radio Romans” (s.), 19.20 Dobranocka: „Przygodzka w wielkiej Cwirka”, 19.30 Wiadomości, 20.00 Przedostatni etap PRL-u: Za rok, za dzień, za chwil

